

MATEUSZ MATANIAK
(KRAKÓW)

*Wprowadzenie „Monety Krajowej”
w Wolnym Mieście Krakowie w 1833 r.
Z dziejów skarbowości na ziemiach polskich w XIX w.*

1. Uwagi wstępne; 2. System walutowy w Wolnym Mieście Krakowie (do 1833 r.); 3. Wprowadzenie „Monety Krajowej”; 4. Likwidacja Wolnego Miasta Krakowa (1846) i jej skutki dla systemu monetarnego; 5. Podsumowanie.

1

Ogólne informacje na temat pieniędzy będących w obrocie w Rzeczpospolitej Krakowskiej można odnaleźć w syntezach dziejów gospodarczych Polski i w szczegółowych opracowaniach poświęconych XIX-wiecznym systemom monetarnym. Okoliczności wprowadzenia Monety Krajowej w Wolnym Mieście Krakowie (WMK) w 1833 r. nie były dotąd przedmiotem bliższych rozważań literatury. Dzięki materiałom przechowywanym w Archiwum Narodowym w Krakowie, zwłaszcza tzw. aktom senackim (sygn. WMK V-202), stanowiącym spuściznę po działalności Senatu Rządzącego, który sprawował „zwierzchnią władzę administracyjną” (władza rządowa), można to interesujące zagadnienie przeanalizować.

Na wstępie należy wskazać okoliczności, które kształtowały systemy monetarne w Europie przełomu XVIII i XIX w. W poszczególnych krajach kursowały wówczas monety złote, srebrne i miedziane, różnego rodzaju i pochodzenia. Pełnowartościową monetą obiegową stanowiły tzw. monety kurentne (fr. *courrant*). Zasadniczą rolę odgrywały też zdawkowe (czyli niskonominałowe) monety srebrne i miedziane. Coraz częściej występował też bankowy pieniądz papierowy, używany jako środek płatniczy i kredytowy. Moneta (podobnie jak w ciągu kilkuset wcześniejszych lat) używana była jako pełnowartościowy pieniądz kruszcowy, czyli pewna stała, prawnie określona jednostka masy kruszcu (złota, srebra), powszechnie przyjmowanego w zamian za towar. Aby ułatwić przeliczanie ilości kruszcu zawartej w monecie, w wielu państwach ustalano nową, jednokową jednostkę podstawową, w postaci grzywny (np. kolońskiej) oraz funta

menniczego. Ponadto, w drodze porozumienia (tzw. konwencji) określano jednolitą stopę menniczą i podział na mniejsze jednostki obowiązujące w kilku – geograficznie sąsiadujących i powiązanych ze sobą gospodarczo – państwach. Zauważmy, że ta sama ilość kruszcu, w tym samym czasie, ale w różnych państwach, mogła mieć różną siłę nabywczą. Pod koniec XVIII w. ilość i szybkość pieniądza w obiegu zwiększyła się wyraźnie. Znacząco polepszyła się także jakość wybijania, co było rezultatem zastosowanych udoskonaleń technicznych. Wychodzące spod maszyny parowej (jednym z jej konstruktorów był Anglik Matthew Boulton) monety były doskonałe technicznie: idealnie okrągłe, z głęboko tłoczonymi napisami i rysunkami stempli, a przy tym efektowne w wyglądzie. Ten ostatni nawiązywał do wzorców klasycznych, zgodnie ze stylem obowiązującym w ówczesnych sztukach plastycznych. Tym należy tłumaczyć obecność elementów zaczerpniętych z tradycji antycznych, w tym greckiej i rzymskiej. Nastąpiło odejście od dekoracyjnego rokoka na rzecz prostoty, harmonii i klasycznego piękna. Co istotniejsze z punktu widzenia interesów państw, monety były też trudniejsze do podrobienia¹.

2

Utworzone w 1815 r. rezultacie obrad kongresu wiedeńskiego Wolne Miasto Kraków (Rzeczpospolita Krakowska) otrzymało prawo bicia własnej monety². Władze miniaturowej republiki przez kilkanaście lat nie korzystały z tej możliwości, zadowolając się unią monetarną z Królestwem Polskim. Główną rolę w obiegu pieniężnym odgrywały złote polskie (1 złp = 30 gr), będące walutą Królestwa Kongresowego. Należy dodać, że wybijano tam: ze złota monety 50- i 25-złotowe (tzw. królewskie), ze srebra monety 5-, 2- i 1-złotowe oraz 10- i 5-groszowe, z miedzi zaś drobne monety zdawkowe, po 3, 1 oraz 1/2 grosza³.

¹ E. Korczyńska, B. Paszkiewicz, *Mennictwo XIX i XX wieku*, Kraków 1989, s. 5–8; A. Gilewicz, *Stosunki pieniężne w Galicji w latach 1772–1914*, „Rocznik Przemyski” 1958, t. IX, s. 151, 153–155.

² Art. 9 Traktatu dodatkowego dotyczącego się Miasta Krakowa, jego okręgu i Konstytucji między dworami Rosyjskim, Austriackim i Pruskim zawartego 21 IV/3 V 1815 r., [w:] *Historia ustroju i prawa w Polsce 1772/1795–1918. Wybór źródeł*, oprac. M. Kallas, M. Krzymkowski, Warszawa 2006, s. 176.

³ J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski (do 1864 r.)*, Warszawa 1953, s. 408–409. I. Ihnatowicz (*Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. 1, Warszawa 1967, s. 86) wymienia jeszcze monety 10-złotowe oraz 50- i 40-groszowe (do 1831 r.) które odpowiadały 1 2/3 złp oraz 1 1/4 złp. Ponadto w Królestwie emitowano papierowe bilety bankowe (banknoty). O systemie monetarnym Królestwa Polskiego zob. uwagi w: K. Plage, *Monety bite dla Królestwa Polskiego w latach 1815–1864 i monety dla Miasta Krakowa w roku 1835*, Warszawa 1972, s. 5–10.

W powszechnym użyciu były również pieniądze z czasów Księstwa Warszawskiego⁴.

Celem uporządkowania stosunków pieniężnych Komisja Organizacyjna nakazała Senatowi opracowanie taryfy kasowej, w której miano określić kurs pieniężny poszczególnych walut⁵. Przeprowadzono wówczas konsultacje z krakowską Kongregacją Kupiecką, jako podmiotem najżywotniej zainteresowanym wyjaśnieniem sytuacji na rynku towarowo-pieniężnym. Władze kongregacji zwróciły uwagę na szereg okoliczności, spowodowanych przeobrażeniami ustrojowymi i społeczno-gospodarczymi w tej części Europy. Po pierwsze, władze Królestwa Polskiego obniżyły kurs monety emitowanej jeszcze „pod stemplem księcia warszawskiego”, przy czym wartość 10 gr srebrnej monety zdawkowej obniżono do 5 i 3/8 gr, 5 gr – do 4 gr. Następnie w ogóle „usunięto ją od przyjęcia” w kasach rządowych. W związku z tym należało się spodziewać masowego i niekontrolowanego napływu tejeż monety do Wolnego Miasta. Zgodnie z prawem Greshama (pieniądz gorszy wypiera lepszy), dojść musiało do odpływu grubej monety srebrnej, jako cenniejszej. Kongregacja wniosowała więc, aby w krakowskich kasach była przyjmowana zarówno moneta srebrna, jak i miedziana (zdawkowa); konieczne było także zachęcanie „osób handlujących” do posługiwania się nimi, nawet jeżeli „nie umawiały się o takową wymianę” przy zawieraniu umowy⁶.

Kongregacja przedstawiła też analizę sytuacji monetarnej w państwach ościennych, zalecając wprowadzenie pruskiej stopy menniczej *courrant* jako podstawy dla stopy menniczej Rzeczypospolitej Krakowskiej. Za takim wyborem przemawiała bliskość geograficzna („położenie topograficzne”), intensywność kontaktów handlowych oraz konkurencja ze strony „mocarstw sąsiadujących oraz innych państw, niegdyś wspierających handel Krakowa”⁷. Wymagane tabele kursowe kongregacja przygotowała w 1815 r.⁸. Senat podzielił jej obawy dotyczące „niestałości

⁴ W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1964, R. LXX, z. 1, s. 155. Bito m.in. złote dukaty o wartości 18 złp oraz srebrne talary o wartości 6 złp.

⁵ Komisja Organizacyjna była organem współtworzącym, z ramienia „Najjaśniejszych Mocarstw Opiekuńczych” (Rosja, Austria i Prusy), ramy ustrojowo-prawne WMK; początkowo nadzorowała też działalność jej władz.

⁶ Pismo Kongregacji Kupieckiej do Senatu Rząd. z 9 III 1816, nr 104, Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół „Archiwum Wolnego Miasta Krakowa”, sygn. WMK V-202, k. 297–299. Pismo podpisali Antoni Morbitzer (starszy kongregacji), Antoni Holtzel (Helcel), Jakub Mączyński i Józef Nikodem Schreiber. Przedstawione środki zaradcze miały „uchronić publiczność od wszelkiej szkody”.

⁷ Protokół posiedzenia Kongregacji Kupieckiej z 6 III 1816, WMK V-202, k. 301–305.

⁸ Protokół posiedzenia Prezydenta Muncypalności i Kongregacji Kupieckiej z 3 XI 1815, WMK V-202, k. 293–295. Oprócz osób wskazanych w przyp. 6, w posiedzeniu wzięli udział

kursu”, zarazem nie wyraził zgody na obowiązkowe stosowanie taryfy w kontaktach handlowych między osobami prywatnymi⁹. W piśmie do Komisji Organizacyjnej, której aprobaty wymagano dla zmian w systemie walutowym, zwrócono uwagę na częste wahania kursu złota, wywołane napływem monet z państw sąsiednich¹⁰. Komisja Organizacyjna przedłożoną taryfę zatwierdziła, upoważniając Senat do wprowadzania w niej wszelkich modyfikacji, które okazałyby się niezbędne w razie „zmian postaci i wartości wewnętrznej monety srebrnej i złotej, w krajach sąsiadujących oraz dalszych”¹¹. Warunkiem *sine qua non* było jednakże „zabezpieczenie Skarbu Publicznego od jakichkolwiek strat”¹².

Przyjęty w powyższy sposób kurs walut wszedł w życie 15 XII 1817 r.¹³. Obejmował monety srebrne: pruskie, rosyjskie i austriackie¹⁴, oprócz tego polskie

Franciszek Antoni Wolff, Jan Alojzy Szydłowski, Dzianott, Gall Frolich, Franciszek Saszkiewicz, Piotr Steinkeller, Karol Scholtz, a także pełnomocnicy firm Kirchmayer i Syn oraz Wentzl i Synowie. Prezydentem Krakowa był Józef Matecki.

⁹ Uchwała Senatu Rząd. z 8 III 1816, WMK V-202, k. 291–292.

¹⁰ Pismo Senatu Rząd. do Komisji Organizacyjnej i Prezydenta Municypalności z 12 III 1816 (do pisma nr 104), WMK V-202, k. 275. Zob. *Projekt Taryfry ustalić się mającej do oznaczania wartości wszystkich monet*, WMK V-202, k. 277–279. Zastrzeżono, że nie można zmuszać kogokolwiek do „przyjęcia zapłaty, w wyniku umowy handlowej bądź umowy potocznej, w ilości innej niż zezwolono przez rząd dla kas publicznych”. Dopuszczono zarazem stosowanie taryfy w obrocie prywatnoprawnym.

¹¹ Uchwała Komisji Organizacyjnej z 12 IX 1817, nr 183, WMK V-202, k. 267. W jej ocenie taryfa okazała się „dogodna miejscowości i opiekuńczym widokom”.

¹² Uchwała Komisji Organizacyjnej z 18 IX 1816, nr 548, WMK V-202, k. 285. Pismo podpisał rezydent rosyjski Ignacy hr. Miączyński.

¹³ Uchwała Senatu Rząd. z 22 XI 1817 (do obwieszczenia nr 3331), WMK V-202, k. 273–275; Obwieszczenie Senatu Rząd. z 22 XI 1817, nr 3331, Dz. Rząd. WMK z 6 XII 1817, nr 46–47, s. 216–220.

¹⁴ *Ibidem*. Jeśli chodzi o srebrne monety pruskie, to 1 talar miał kosztować 6 złp, półtalarek – 3 złp, ćwierć talara – 1 złp 15 gr, 1/3 talara – 2 złp, 1/6 talara – 1 złp. Monety rosyjskie: 1 nowy rubel (emitowany od czasów Katarzyny II) – 6 złp 20 gr, półrubel – 3 złp 10 gr, ćwiartka – 1 złp 20 gr, tzw. jedna sztuka od 20 kopiejek – 1 złp 20 gr, tzw. jedna sztuka od 15 kopiejek – 1 złp, tzw. jedna sztuka od 10 kopiejek – 20 gr, jeden rubel z czasów Piotra III – 7 złp. Monety austriackie: tzw. jeden talar konwencyjny po 8 złp – 8 złp 12 gr, tzw. półtalar konwencyjny po 8 złp – 4 złp 6 gr, tzw. jedna sztuka od 30 krajcarów – 2 złp, tzw. jedna sztuka od 20 krajcarów – 1 złp 12 gr, tzw. jedna sztuka od 15 krajcarów – 1 złp, tzw. jedna sztuka od 10 krajcarów – 21 gr, stara tzw. jedna sztuka od 17 krajcarów – 1 złp, stara tzw. jedna sztuka od 7 krajcarów – 12 gr, talar brabancki – 9 złp 6 gr, półtalar brabancki – 4 złp 18 gr, ćwierćtalar brabancki – 2 złp 9 gr. Zob. też dotyczące talarów, półtalarów i ćwierćtalarów brabanckich Obwieszczenie Wydz. Dochodów Publicznych z 24 XII 1816, nr 2165, Dz. Rząd. WMK z 4 I 1817, nr 1, s. 3.

monety przedrozbiorowe oraz z okresu Księstwa Warszawskiego¹⁵, a także francuskie i włoskie (z czasów napoleońskich)¹⁶.

Ponadto, taryfą objęto również emitowane w mniejszych ilościach monety ze złota. Dotyczyło to monet polskich¹⁷ i zagranicznych¹⁸, w tym pochodzących z krajów bardziej odległych¹⁹.

Największe znaczenie miało jednak określenie kursu waluty Królestwa Kongresowego. Jak wspomniano, tamtejsza taryfa kasowa miała formalnie obowiązywać w Wolnym Mieście Krakowie, stopę menniczą ustalono więc w stosunku do stopy tam obowiązującej. Akceptacja wartości nominalnej 10- i 5-groszówek spowodowała, że system monetarny w obu państwach był tożsamy. Nie doprecyzowano zarazem relacji między monetami wykonanymi ze srebra i złota; powyższe zestawienia przekonują, że preferowane były monety austriackie, dyskryminowane zaś rosyjskie złoto²⁰. Taryfa obowiązywała kasy rządowe (przy „pobieraniu wpływów

¹⁵ *Ibidem*. Jeśli chodzi o srebrne monety polskie z lat 1763–1786, 1 tzw. talar od 8 złp miał kosztować 8 złp 12 gr, półtalarek – 4 złp 4 gr, 2-złotówka – 2 złp 1 gr, złotówka – 1 złp, półzłotek – 15 gr, srebrnik – 7 1/2 gr. Spośród monet z lat 1786–1795: 1 tzw. talar od 8 złp miał kosztować 8 złp, 1 tzw. talar od 6 złp – 6 złp, 4-złotówka – 4 złp, 2-złotówka – 2 złp, złotówka – 1 złp; półzłotówka – 15 gr, tzw. 10-groszówka oznaczona 250 i 1/2 marki – 10 gr. Monety srebrne z czasów Księstwa: 1 talar miał kosztować 6 złp, tzw. jedna sztuka o 1/3 talara – 2 złp, tzw. jedna sztuka o 1/6 talara – 1 złp. Monety saskie: 1 tzw. talar konwencyjny po 8 złp miał kosztować 8 złp 12 gr, tzw. półtalar konwencyjny po 8 złp – 4 złp 6 gr, 1/3 talara – 2 złp 3 gr, 1/6 talara – 1 złp 1 gr, 1/12 talara – 15 gr.

¹⁶ *Ibidem*. Jeśli chodzi o srebrne monety francuskie, to tzw. jedna sztuka od 5 franków miała kosztować 8 złp, tzw. jedna sztuka od 2 franków – 3 złp 6 gr, tzw. jedna sztuka od 1 franka – 1 złp 18 gr. Srebrne monety włoskie: tzw. jedna sztuka od 5 lirów miała kosztować 8 złp, tzw. jedna sztuka od 2 lirów – 4 złp. Ostatnią wartość podano błędnie. Sprostowanie nastąpiło w Obwieszczeniu Senatu Rząd. z 20 XII 1817, nr 3872, Dz. Rząd. WMK z 27 XII 1817, nr 49, s. 231 (jedna sztuka od 2 lirów – 3 złp 6 gr).

¹⁷ *Ibidem*. Jeśli chodzi o polskie monety z 1817, to tzw. jedna sztuka od 50 złp miała kosztować 50 złp, tzw. jedna sztuka od 25 złp – 25 złp. Polskie pieniądze złote: 1 dukat z czasów Stanisława Augusta – 18 złp 15 gr, 1 dukat z czasów Księstwa Warszawskiego – 18 złp 20 gr.

¹⁸ *Ibidem*. Jeśli chodzi o pieniądze rosyjskie, 1 imperiał miał kosztować 63 złp, 1 półimperiał – 31 złp 15 gr. Pieniądze austriackie: 1 suwenidor (suweren) cesarski – 56 złp, 1 półsuwenidor – 28 złp, 1 dukat cesarski – 18 złp 20 gr. Pieniądze pruskie: jeden Friedrichdor podwójny – 64 złp, 1 pojedynczy – 32 złp.

¹⁹ *Ibidem*. Jeśli chodzi o pieniądze holenderskie, 1 dukat dawnego stempla miał kosztować 19 złp, 1 dukat nowego stempla z czasów Ludwika – 18 złp 15 gr. Pieniądze saskie: 1 August i Friedrichsdor podwójny – 64 złp, 1 pojedynczy – 32 złp. Pieniądze francuskie: tzw. jedna sztuka od 40 franków – 63 złp, tzw. jedna sztuka od 20 franków – 31 złp 15 gr, 1 dukat ze stemplem Napoleona – 18 złp 15 gr.

²⁰ E. Korczyńska, B. Paszkiewicz, *op. cit.*, s. 368–369. Jeśli chodzi o srebrne monety polskie z lat 1816–1817, to jedna 5-złotówka miała kosztować 5 złp, 2-złotówka – 2 złp, 10-groszówka – 10 gr, 5-groszówka – 5 gr.

i uskutecznianiu wypłat”); w przypadku „wypłat prywatnych, jej stosowanie uzależniono od woli stron²¹.

3

Decyzja o wprowadzeniu własnej waluty zapadła dopiero w 1833 r.²² Co do jej przyczyn toczył się spór między historykami gospodarczymi. Tylko nieliczni przyjęli oficjalne uzasadnienie, które można odnaleźć w projekcie zgłoszonym do laski marszałkowskiej²³ przez Józefa Hallera²⁴. Była w nim mowa o chęci zapobieżenia sytuacji, w której brak własnej monety „pozbawia kraj licznych korzyści”, m.in. poważnie utrudnia obieg wewnętrzny²⁵.

Można jednak wątpić, czy były to rzeczywiste, a przynajmniej jedyne powody, z czym zgadza się większość badaczy zagadnienia. Po pierwsze, jak wiadomo, w następstwie stłumienia powstania listopadowego doszło do rusyfikacji życia publicznego. Jednym z jej przejawów było wprowadzenie monety z legendą rosyjsko-polską²⁶, której ludność Krakowa, zapewne również pod wpływem emigracji

²¹ Obwieszczenie Senatu Rząd. z 22 XI 1817, nr 3331. Zagwarantowano „wolność pobierania monet według kursu handlowego”, który miano ogłaszać w gazetach krajowych, „dla powszechnej wygody mieszkańców”. Powyższe zasady wprowadzono po uzyskaniu pozytywnej opinii Wydz. Dochodów Publicznych. Zob. jego pismo do Senatu Rząd. z 19 XI 1817, nr 5404, WMK V-202, k. 269–270, 335–336.

²² „Dyaryusz Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej roku 1833”, Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół „Archiwum Wolnego Miasta Krakowa”, sygn. WMK II-39, k. 5–6; „Gazeta Krakowska” 1833, nr 219.

²³ Protokół 17. posiedzenia Zgromadzenia Reprezentantów z 13 IX 1833, WMK II-39, k. 176.

²⁴ Józef Haller (1783–1850) pochodził z zasłużonej rodziny kupieckiej, był absolwentem Wydziału Prawa UJ, senatorem WMK, autorem licznych projektów dotyczących m.in. organizacji administracji, Banku Krajowego oraz Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych od Ognia. W latach 1836–1839 był Prezesem Senatu, zob. S. Peleszowa, *Józef Haller*, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IX/2, z. 41, Wrocław–Kraków–Warszawa 1961, s. 252–253.

²⁵ J. Haller, projekt Ustawy o biciu Monety Krajowej, WMK V-202, k. 583–584. Poza tym była w nim mowa o problemach spowodowanych przez różnice kursowe między monetami „krążącymi w kraju tutejszym”, przy wypłatach pieniędzy z kas rządowych oraz w wykonywaniu umów zawartych poza granicami WMK (wątpliwości dotyczyły np. wskazania waluty, w której powinna nastąpić wypłata, zwłaszcza jeżeli gatunek pieniędzy nie został oznaczony wprost); autor obawiał się w takich sytuacjach masowego kierowania spraw na drogę sądową. Projekt liczył 6 artykułów.

²⁶ Utrata „kursu publicznego” przez monetę „ostatniej rewolucji” nastąpiła w 1838 r. (postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, wydane na wniosek Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu). „Celem zasłonięcia od strat” Senat nakazał kasom krajowym, aby od 1 X 1837 r. nie przyjmowały wpłat w teże monecie zdawkowej oraz kurancie; nakazał też „pozbycie się posiadanych zapasów teże monety”, Obwieszczenie Senatu Rząd. z 28 VI 1837, nr 3780, Dz. Rząd. WMK z 20 VII 1837, nr 51–52, s. 202.

popowstaniowej, nie chciała przyjmować; nie można pominąć też faktu, że pieniądze powstańcze Rządu Narodowego cieszyły się dużą popularnością²⁷. Z drugiej strony, złotych z herbem Królestwa nie wybijano od 1825 r. zaś na miedziakach z warszawskiej mennicy pozostał on jedynie do 1835 r. Można więc uznać, że decydujące były względy prestiżowe oraz chęć zmanifestowania polskości ostatniego skrawka dawnej Rzeczypospolitej²⁸.

W projekcie ustawy o „założeniu mennicy i biciu monety krajowej” przewidziano dla niej stopę menniczą („wartość wewnętrzna”) stosowaną w Królestwie Polskim wobec srebrnej monety zdawkowej oraz miedzianej. Wszelkie kasy (publiczne oraz prywatne) miały przyjmować nową monetę według jej wartości nominalnej, jednak w ilości nie większej niż 1/4 sumy wypłacanej. Zakup surowca do wybicia monety oraz emisję 10 000 złp miano sfinansować ze środków budżetowych; rządowi pozostawiono określenie kształtu oraz legendy (herb i napis) projektowanej monety²⁹. Przewidywano też surowe karanie osób podrabiających monetę, na zasadach podobnych do Kodeksu karnego z 1803 r. („Franciszkana”, rozdz. XIII, art. 103–106)³⁰. Przy okazji warto dodać, że poprawa jakości wytwarzanych monet poważnie utrudniała ewentualne fałszerstwa. W pierwszej połowie XIX w. najczęściej dotyczyły one drobnego kurantu lub średniej wielkości bilonu³¹.

Projekt był dość ogólnikowy, co wytknęli autorowi jego koledzy z ław poselskich. Feliks Słotwiński zarzucił mu m.in. brak określenia zasad, według których ustalano by wielkość poszczególnych emisji w zależności od aktualnej sytuacji ekonomicznej³². Na tym etapie prac projekt przesłano Senatowi, w którym spotkał

²⁷ E. Korczyńska, B. Paszkiewicz, *op. cit.*, s. 369. Identycznie: T. Kałkowski, *Tysiąc lat monety polskiej*, Kraków 1981, s. 370; J.A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 259; M. Gumowski, *Zarys numizmatyki polskiej*, Łódź 1952, s. 138–139.

²⁸ E. Korczyńska, B. Paszkiewicz, *op. cit.*, s. 369. Owa manifestacja wyrażała się w wyeksponowaniu polskiego Orła w bramie krakowskiej. Dzięki temu można było też wskazać na obowiązujący standard monetarny.

²⁹ J. Haller, projekt Ustawy o biciu Monety Krajowej, k. 583–584.

³⁰ Szczegółową charakterystykę przestępstwa „fałszowania monety” zawiera praca: L. Pauli, *Austriacki kodeks karny z 1803 r. w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1833)*, cz. II, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” 1970, z. 46, s. 35–37.

³¹ E. Korczyńska, B. Paszkiewicz, *op. cit.*, s. 92.

³² Protokół 17. posiedzenia Zgromadzenia Reprezentantów z 13 IX 1833, k. 176. Słotwiński obawiał się też fałszerzy monet, którzy mogli narazić skarb publiczny na poważne straty oraz zwiększyć odpływ posiadanej monety – mówił o braku „siły politycznej”, która uchroniłaby kraj przed fałszerstwami.

się on z pozytywnym przyjęciem³³. Rząd WMK za konieczne uznał przy tym założenie mennicy państwowej; określenie stopy menniczej miało nastąpić dopiero po wnikliwym porównaniu sytuacji gospodarczej krajów sąsiadujących³⁴. Posłowie zapoznali się także z opinią komisji sejmowo-skarbowej³⁵. W przyjętej ustawie (weszła w życie 1 X 1833) uwzględniono poprawki rządowe. Sejm wyasygnował też kwotę 20 000 złp³⁶. Wkrótce rząd nakazał Wydziałowi Dochodów Publicznych przygotowanie rozporządzenia, które miało zapewnić uszczegółowienie ustawy³⁷.

Kosztorys utworzenia mennicy Haller przedstawił pod koniec 1833 r.³⁸ Na jej potrzeby należało kupić prasę do wybijania stempla (składającą się z dwóch „ognisk”, czyli pieców do wytapiania metalu), tygłę (urządzenia do pracy na substancjach stałych, z wykorzystaniem wysokiej temperatury) oraz żelazne formy, w które miano wlewać roztopiony materiał. Niezbędne było także jej wyposażenie w maszyny do wyciągania materiału na blachę, polerowania oraz wycinania kawałków³⁹.

Utworzenie mennicy okazało się dla finansów WMK zbyt dużym obciążeniem. Podobnie było, co należy odnotować z kronikarskiego obowiązku, z powołaniem Urzędu Probierczego, bez którego nie wyobrażano sobie emisji monety⁴⁰. Przygo-

³³ Pismo Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów do Senatu Rząd. z 13 IX 1833, nr 168, WMK V-202, k. 581.

³⁴ Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 14 IX 1833, nr 5968, Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół „Archiwum Wolnego Miasta Krakowa”, sygn. WMK II-40, k. 1795–1796 (to samo w: WMK V-202, k. 575). Decyzję Senat zamierzał podjąć dopiero po przyjęciu ustawy przez Sejm. Zdaniem Senatu, mennica powinna się zajmować nie tylko biciem monety, jako że „zbyt małe zatrudnienie” urzędu spowodowałoby, że korzyści z emisji z trudem wystarczyłyby na opłacenie administracji menniczej oraz utrzymanie „machin i budowli ku temu celowi przeznaczonych”.

³⁵ Zob. protokół 20. posiedzenia Zgromadzenia Reprezentantów z 17 IX 1833, WMK II-39, k. 205 oraz protokół 21. posiedzenia z 18 IX 1833, WMK II-39, k. 216.

³⁶ Ustawa Prawo o założeniu mennicy i biciu monety krajowej z 18 IX 1833, ogłoszona pismem Senatu Rząd. z 30 IX 1833, nr 6340, „Dziennik Praw WMK” (dalej: Dz. Praw WMK) z 1833 roku, art. 1–2. Tekst również w: WMK V-202, k. 571 oraz WMK II-40, k. 1797 (jako Projekt do ustawy zaprowadzającej Monetę Krajową).

³⁷ Pismo Senatu Rząd. do Wydziału Dochodów Publicznych z 30 IX 1833, nr 6347, WMK V-202, k. 570.

³⁸ Warto nadmienić, że mennica działała w Krakowie do 1768 r. Zob. M. Gumowski, *Dzieje mennicy krakowskiej*, Poznań 1927. Zob. też recenzję R. Grodeckiego, „Rocznik Krakowski” 1929, t. XXII, s. 161–163.

³⁹ Pismo J. Hallera do Senatu Rząd. z 18 XI 1833, WMK V-202, k. 567–568. Konieczne było też kupno pieca i tygła do „gotowania do białości wyciągniętych kawałków”.

⁴⁰ Pismo Senatu Rząd. do senatora J. Hallera z 23 IX 1833, WMK V-202, k. 1073–1074. W projekcie ustawy stwierdzono, że „mennica bez Probierza obejść się nie może”. Autorem

townym projektem zajął się specjalny komitet, w którym oprócz Hallera znaleźli się profesorowie Florian Sawiczewski⁴¹ i Ludwik Zeisner (Zeuschner)⁴² oraz dwaj jubilerzy-złotnicy – Józef Zamojski i Dominik Lipnicki. Oprócz powyższego projektu Senat zatwierdził także „Instrukcję dla Probierza Rządowego”⁴³. Rozporządzenia jednak nie ogłoszono i nie weszło ono w życie⁴⁴.

Ostatecznie, Senat zamówił monety w Wiedniu, w prywatnej mennicy krakowsko-wiedeńskiego grawera-medaliera Rudolfa Aschera (Antoniego) Wappensteina⁴⁵. Wysłany do stolicy cesarstwa Haller raportował, że mennica jest w stanie zrealizować zamówienie na 80 000 złp w monetach 5- i 10-groszowych, za wynagrodzeniem 50 000 złp. Zakładając, że monetą zdawkową posługiwała się niemal wyłącznie ludność wiejska (oraz ubożsi mieszcianie), Haller obliczył, że na jednego mieszkańca przypadał w obiegu średnio 1 złp 15 gr. Konieczne było więc wyemitowanie, w samej tylko monecie zdawkowej, około 200 000 złp. Ponieważ jednak Senat nie był w stanie „uczynić zbyt wielkich awansów”, Haller sugerował, aby tymczasem zamówić jedynie 120 000 złp, w tym 50 000 złp w 10-groszówkach, 30 000 złp w 5-groszówkach, 20 000 złp w 3-groszówkach oraz 20 000 złp w 1-groszówkach⁴⁶. Przy okazji przedstawił szczegółowy kosztorys wydobycia poszczególnych gatunków monet⁴⁷. Nabycie surowca miano sfinansować z różnych źródeł: oprócz

projektu był Michał Rayski (adiunkt Wydz. Spraw Wewn.).

⁴¹ Zob. W. Roeske, *Florian Sawiczewski (1797–1876)*, [w:] *Złota księga Wydziału Farmaceutycznego*, red. M. Pawłowski, Kraków 2000, s. 45–59.

⁴² Zob. K. Mrozowska, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795–1850* [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765–1850*, t. II, cz. I, red. K. Opalek, Kraków 1965, s. 167, 177, 188, 217, 228–229. Senat Rząd. powołał Komitet rozporządzeniem z 23 IX 1833, nr 6906 DGS (Dziennik Główny Senatu Rządzącego).

⁴³ Rozporządzenie Senatu Rząd. z 2 XII 1834, nr 7116 DGS, Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. WMK V-110, k. 627–628. Probierzami mieli zostać D. Lipnicki oraz Adolf Aleksandrowicz.

⁴⁴ Pismo Wydz. Spraw Wewnętrznych do Senatu Rząd. z 27 VI 1843, nr 1118, Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół „Archiwum Wolnego Miasta Krakowa”, sygn. WMK V-110, k. 627–631. Urząd Probierzczy powstał dekadę później. Szerzej zob. M. Mataniak, *Utworzenie Urzędu Probierczego w Krakowie i jego działalność w latach 1843–1853*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2016, t. XIX, s. 179–198.

⁴⁵ Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841, nr 2736, WMK V-202, k. 461–462; M. Gumowski, *Dzieje mennicy...*, s. 115–116. Wcześniej u Wappensteina zamawiano okolicznościowe medale. Zob. *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 2, Kraków 1909, s. 146 (Biblioteka Krakowska, nr 41) oraz „Gazeta Krakowska” 1815, nr 13. Wappenstein był określany jako „biegły wyrzynacz na kamieniach”.

⁴⁶ Pismo J. Hallera do Senatu Rząd. z 24 III 1834, WMK V-202, k. 565–566.

⁴⁷ Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841, nr 2736, WMK V-202, k. 462–463. Na wydobycie monet 10- i 5-groszowych (80 000 złp) konieczne było 50 000 złp, na wydobycie monet 3-

sejmowej subwencji, także z wpływów z opłaty laudamialnej (24 000 złp) oraz środków pozostałych po wypłacie odszkodowań za szkody wyrządzone w 1831 r. przez wojska rosyjskie (60 000 złp). Haller nie powstrzymał się też od uwagi, aby Wapensteinowi dostarczane było wyłącznie srebro najwyższej jakości⁴⁸.

Dla wszelkich dalszych działań konieczna była zgoda rządu austriackiego. Haller nalegał też na powołanie specjalnego komitetu obywatelskiego („komitet skupu srebra”), który miał się zająć zebraniem srebra⁴⁹. Senat urzeczywistnił sugestie Hallera, 26 III 1834 r. kreując „Komitet do zakupienia srebra na Monetę Krajową” (dalej: Komitet). Oprócz wnioskodawcy, zasiedli w nim senatorowie Feliks Grodzicki (przewodniczący) i Wojciech Like, a także dwaj mistrzowie jubilerscy – Adam Zamoyski i Dominik Lipnicki⁵⁰. Do zadań Komitetu należało gromadzenie srebra, „w sposób uznany za najwłaściwszy”, a następnie jego przesyłanie do wiedeńskiej mennicy; nałożono nań także obowiązki sprawozdawcze⁵¹.

Senat uwzględnił też propozycje Hallera dotyczące wielkości pierwszej emisji: jedyna zmiana polegała na zmniejszeniu liczby monet 1-groszowych, do wartości 10 000 złp. Istotne, że stopa mennicza miała być wyższa (o 2 %) od obowiązującej w Królestwie Polskim, co miało zachęcić mieszkańców do posługiwania się walutą krajową⁵².

Przebieg prac Komitetu można odtworzyć dzięki zachowanemu w całości „Regestrowi zakupionego srebra”⁵³. Wśród problemów, z jakimi musiał się zmierzyć

i 1-groszowych (40 000 złp) – 26 000 złp, razem 76 000 złp. Wspomnianą liczbę monet mennica mogła wybić w ciągu 3 miesięcy.

⁴⁸ Pismo J. Hallera do Senatu Rząd. z 24 III 1834, WMK V-202, k. 566, 595. Opłatę laudamialną pobierano przy odsprzedaży posiadłości włościańskich i erbpachtów; wynosiła ona 2% sumy szacunkowej. Zob. Pismo Rady Administracyjnej do Komisarza Nadwornego z 25 X 1847, nr 5925, Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół „Archiwum Wolnego Miasta Krakowa”, sygn. WMK V-119, k. 751–753.

⁴⁹ Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841 nr 2736, WMK V-202, k. 462–463.

⁵⁰ Pismo Senatu Rząd. do senatorów F. Grodzickiego, J. Hallera, W. Like, Biura Rachuby, Wydz. Dochodów Publicznych, D. Lipnickiego i A. Zamoyskiego z 26 III 1834, nr 1630, WMK V-202, k. 565–566.

⁵¹ *Ibidem*, k. 565–566, 595. Wśród uprawnień Komitetu figurowało składanie wniosków w kwestiach organizacyjnych. Na jego działalność udzielono kredytu 20 000 złp.

⁵² Wartość pierwszej emisji zmniejszono tym samym do 110 000 złp. Na monetach miał się znaleźć herb WMK. Zob. Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 19 XI 1836 nr 4359, WMK V-202, k. 499–500.

⁵³ Regestr zakupionego srebra na Monetę Krajową przez Komitet uchwałą Senatu Rządzącego w dniu 26 marca 1834 nr 1630 zapadłą do tej czynności ustanowiony, WMK V-202, k. 673; Uchwała Senatu Rząd. z 26 III 1834, nr 1630 DGS. Wezwanie do rozpoczęcia działalności Komitet odebrał 19 IV 1834. Regestr obejmuje działalność w okresie od 29 IV 1834 do 11 V 1835.

Komitet, było zapewnienie fachowej kontroli jakości skupowanego srebra. W tym celu zaprosił on na konsultacje (właściwie: negocjacje) dwóch krakowskich złotników, A. Zamoyskiego i D. Lipnickiego⁵⁴. Planowano, że będą oni ważyć i badać srebrny surowiec, „ręcząc przy tym za jego próbę”. Nieoczekiwanie rzemieślnicy odmówili spełnienia tego żądania. Nie odpowiadało im również sprawowanie ustawicznej kontroli („zabezpieczanie o wadze i próbie”) stopionych elementów ze srebra⁵⁵. W związku z tym, z analogiczną propozycją Komitet zwrócił się do złotnika Stanisława Westwalewicza⁵⁶. Ten ostatni zgodził się na „ważenie i próbowanie srebra” we własnym domu (mieszkał przy ul. Floriańskiej 506/507, dziś kamienica nr 18), a także jego bieżące przesyłanie Komitetowi, z „zaręczeniem próby”. Uzgodniona procedura przewidywała, że następnie, po potwierdzeniu odbioru srebra, w Kasie Głównej będą asygnowane kwoty za dostarczony surowiec. W miarę potrzeby srebro miało być stapiane ze sobą, co miało ułatwić jego transport. Obowiązkowe było też jego opatrywanie cechą rządową⁵⁷. Honorarium Westwalewicza wynosiło 1 złp od przebadanej grzywny srebra⁵⁸.

Srebro skupywano po cenach urzędowych, co miało zapobiec spekulacji⁵⁹. Publicznie ogłoszono, że w mieszkaniu Westwalewicza będzie się odbywać próbowanie surowca „na kamieniu lub przez ogień” oraz jego ważenie. Dodatkową kontrolę „rzetelności wagi”, a także poprawności obliczeń zapłaty miał sprawować

⁵⁴ Pismo Komitetu do zakupu srebra na Monetę Krajową przez Senat ustanowionego (dalej: Komitet) do A. Zamoyskiego i D. Lipnickiego z 24 IV 1834, nr 2, WMK V-202, k. 717. Konsultacje odbyły się 28 IV 1834 o godz. 11.00 w biurach Wydz. Dochodów Publicznych.

⁵⁵ Protokół konsultacji ze złotnikami z 28 IV 1834, WMK V-202, k. 709–712. Złotnicy zgodzili się na próbowanie kruszcu „jednakowo stopionego”, domagając się zarazem bieżącego regulowania należności za dostarczone srebro, które przekazywaliby komitetowi dopiero „po stopieniu i ostatecznym wypróbowaniu”.

⁵⁶ Regestr zakupionego srebra..., k. 675 (wpis z 6 V 1834); Pismo Komitetu do S. Westwalewicza z 2 V 1834, WMK V-202, k. 707. Konsultacje odbyły się 5 V 1834 o godz. 11.00.

⁵⁷ Pismo Komitetu do Senatu Rząd. z 6 V 1834, nr 4, WMK V-202, k. 363–364, 391 (to samo: WMK V-202, k. 705–706, 733).

⁵⁸ Pismo Senatu Rząd. do Komitetu, Wydz. Dochodów Publicznych i Biura Rachuby z 6 V 1834, nr 2330, WMK V-202, k. 703–704; Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841, nr 2736, WMK V-202, k. 462–463. Srebro miało być deponowane w Kasie Głównej WMK; pieczęć nad nim powierzono urzędnikowi Biura Rachuby.

⁵⁹ Za jeden łut krakowski próby „6” miano płacić 1 złp 21 gr, próby „7” – 2 złp; próby „8” – 2 złp 8 1/2 gr; próby „9” – 2 złp 17 gr; próby „10” – 2 złp 25 1/2 gr; próby „11” – 3 złp 4 gr; próby „12” – 3 złp 12 1/2 gr; próby „13” – 3 złp 21 1/2 gr; próby „14” – 4 złp; próby „15” – 4 złp 8 1/2 gr; próby „16” 4 złp 17 gr. Obwieszczenie Komitetu z 3 VI 1834, nr 5, Dz. Rząd. WMK z 7 VI 1834, nr 24, s. 95–96.

Komitet⁶⁰. Podejmował on też działania mające zapewnić realizację powierzonych zadań. Zażądał więc od drukarza Stanisława Gieszkowskiego dostarczenia odpowiednich formularzy⁶¹, od profesora Romana Markiewicza (fizyk, UJ) zaś wagi z gwichtami wiedeńskimi⁶². Administracja odpowiedzialna za zbiórkę srebra borykała się z licznymi trudnościami, spowodowanymi m.in. przez braki kadrowe⁶³.

Dostępne materiały archiwalne dowodzą, że zainteresowanie akcją rządową było wśród mieszkańców Krakowa raczej niewielkie. Powodem była zapewne ich nie najlepsza sytuacja finansowa, w tym mizerna zasobność w precjoza. Jako pierwszy ze srebrem zgłosił się Westwalewicz, zapewne chcąc w ten sposób zachęcić innych do większej ofiarności⁶⁴. Konsygnacja rejestruje w dalszej kolejności „starozakonnego” Józefa Kalmana⁶⁵, przy czym obaj pojawili się ponownie w październiku⁶⁶ i listopadzie 1834 r.⁶⁷.

Nic więc dziwnego, że zapasy srebra były więcej niż skromne: na dzień 1 XII 1834 r. ewidencja Komitetu rejestrowała zaledwie 66 grzywien i 7 łutów tegoż me-

⁶⁰ *Ibidem*. Obwieszczenie ukazało się również w „Gazecie Krakowskiej” 1834, nr 128. To samo w: Pismo Komitetu do S. Westwalewicza, Kasy Głównej i Biura Rachuby z 3 VI 1834, nr 5, WMK V-202, k. 737–738. Była w nim mowa o asygnacjach dla Kasy Głównej. Srebro było znaczzone pieczęcią złotnika, z podaniem wartości i wagi.

⁶¹ Pismo Komitetu do S. Gieszkowskiego z 15 VI 1834, nr 6, WMK V-202, k. 699. Zamówienie obejmowało po 240 półarkuszy konsygnacji wg wzorów „A-C”; *Regestr zakupionego srebra...*, k. 675.

⁶² Pismo Komitetu do Komisarza Rządowego Instytutów Naukowych (Hubner) z 14 VI 1835, nr 7, WMK V-202, k. 697; *Regestr zakupionego srebra...*, k. 675–676. Wraz z wagą prof. Markiewicz miał dostarczyć ramę i 2 drewniane stołki.

⁶³ Np. kasjer Józef Kubecki skarżył się na kłopoty z rejestracją srebra, czego powodem była szczupłość kadrowa administracji skarbowej. Zob. Pismo Kasjera Kasy Głównej do Senatu Rząd. z 16 VI 1834, nr 2077, WMK V-202, k. 301–302, 599.

⁶⁴ Konsygnacja zakupionego srebra na monetę w kraju Wolnego Miasta Krakowa stosownie do uchwały sejmowej d. 18 września 1833 r. zapadłej, zaprowadzić się mająca (dalej: Konsygnacja) z 2 VII 1834, nr 8, WMK V-202, k. 763. Westwalewicz 16 VI 1834 przyniósł 4 sztuki czystego srebra („Feinsilber”, waga 11 grzywien i 8 3/8 łuta, próba „16”), sztukę okrągłą topioną (2 grzywiny i 12 łutów, próba „11 1/8”) oraz sztukę topioną podługowatą (19 grzywien i 8 1/4 łuta, próba „11 1/4”). Za srebro wypłacono 1981 złp 25 gr; *Regestr zakupionego srebra...*, k. 676.

⁶⁵ Konsygnacja z 2 VII 1834, nr 11, WMK V-202, k. 765. Kalman 2 VII 1834 przyniósł 3 sztuki topione czystego srebra (waga 8 grzywien i 11 łutów, próba „16”), wypłacono 634 złp 23 gr; *Regestr zakupionego srebra...*, k. 676.

⁶⁶ Konsygnacja z 4 X 1834, nr 13, WMK V-202, k. 767. 4 X 1834 Westwalewicz przyniósł 3 sztuki czystego srebra (waga 17 grzywien 5 1/2 łuta, próba „16”), wypłacono 1295 złp; *Regestr zakupionego srebra...*, k. 676.

⁶⁷ Konsygnacja z 3 XI 1834 nr 14, WMK V-202, k. 769. 3 XI 1834 Kalman przyniósł 3 sztuki srebra czystego srebra (waga 13 grzywien 4 łuty, próba „16”), wypłacono 989 złp 10 gr.

talu, przy zapotrzebowaniu na minimum 393 grzywien i 9 łutów. Zrezygnowani członkowie Komitetu proponowali nawet wejście w porozumienie z którymś z domów handlowych, który miałby pośredniczyć w zakupie brakującego kruszcu w Hamburgu. W Wiedniu na srebro oczekiwał już bowiem agent handlowy „sprawujący interesy rządu WMK”, czyli Fryderyk Ludwik Westenholz⁶⁸. Rozważano też opcję dostarczenia brakującej ilości srebra przez prywatnego przedsiębiorcę („enterprenera”)⁶⁹. Remedium na kłopoty Komitetu nie okazało się również zwiększenie ceny za przynoszone srebro⁷⁰. Z kronikarskiego obowiązku należy jednak odnotować nazwiska osób, które odpowiedziały na apel rządowy (Róża Fabrycowa⁷¹, Kalman⁷², Łosiowa⁷³, Kalman⁷⁴, Westenholz⁷⁵ i Kalman⁷⁶).

W tym miejscu nieco uwagi poświęcić należy misji dyplomatycznej, jaką w Wiedniu odbywał Józef Haller wraz z senatorem Józefem Skorupką. Ich zadaniem było uzyskanie zgody cesarza, a w istocie rządu austriackiego, na korzystanie z usług wiedeńskiej mennicy; cel misji obejmował ponadto zakupienie pewnej ilo-

⁶⁸ Pismo Komitetu do Senatu Rząd. z 6 II 1835 (do pisma nr 1100), WMK V-202, k. 559–560. Westenholz był także właścicielem kopalni w WMK.

⁶⁹ Obwieszczenie Komitetu z 29 IX 1834, nr 12, Dz. Rząd. WMK z 4 X 1834, nr 43, s. 176; Uchwała Komitetu z 27 IX 1834, WMK V-202, k. 691. Docelowo chciano zebrać 425 grzywien srebra. Chętni przedsiębiorcy mieli się zgłaszać do Wydz. Dochodów Publicznych, celem omówienia szczegółów.

⁷⁰ Za jeden łut krakowski próby „6” miano płacić 1 złp 21 gr; próby „7” – 2 złp, próby „8” – 2 złp 9 gr, próby „9” – 2 złp 18 gr, próby „10” – 2 złp 26 gr, próby „11” – 3 złp 6 gr, próby „12” – 3 złp 14 gr, próby „13” – 3 złp 23 gr, próby „14” – 4 złp 3 gr, próby „15” – 4 złp 11 gr, próby „16” – 4 złp 20 gr. Średnią cenę grzywiny czystego srebra ustalono na 74 złp 20 gr. Obwieszczenie Komitetu z 29 IX 1834, nr 12, Dz. Rząd. WMK z 4 X 1834, nr 43, s. 176; Pismo Komitetu do „Gazety Krakowskiej” i „Dziennika Rządowego” z 29 IX 1834, nr 12, WMK V-202, k. 689.

⁷¹ Konsygnacja z 6 III 1835, nr 16, WMK V-202, k. 771. Fabrycowa przyniosła 6 grabek, 6 trzonków, łyżkę i lichtarz (łąčna waga 5 grzywien 2 łuty), wypłacono 308 złp 26 gr.

⁷² Konsygnacja z 20 III 1835 nr 17, WMK V-202, k. 773. Kalman dostarczył czyste srebro (waga 10 grzywien 3 łuty, próba „16”), wypłacono 760 złp 20 gr.

⁷³ Konsygnacja z 4 IV 1835 nr 18, WMK V-202, k. 775. Łosiowa dostarczyła okrągłą nalewkę z uchem (waga 5 grzywien 1 1/4 łuta, próba „12”), wypłacono 281 złp 12 gr.

⁷⁴ *Ibidem*. Kalman dostarczył podługowatą stopioną sztukę srebra o wadze 9 grzywien, próby „11” (zawartość czystego srebra 6 grzywien 3 łuty), za którą wypłacono 460 złp 24 gr.

⁷⁵ Konsygnacja z 4 IV 1835, nr 19, WMK V-202, k. 777. W konsygnacji jest mowa o anonimowej osobie, która „nie chciała swojego nazwiska komunikować, ale jest znana przyjmującemu”. Na podstawie Regestru zakupionego srebra..., k. 762 można stwierdzić, że chodzi o Westenholza, który przyniósł owalną miednicę (waga 6 grzywien i 4 1/2 łuta, próba „8”, w tym 3 grzywiny i 2 1/4 łuta czystego srebra, próby „16”), wypłacono 231 złp 4 gr.

⁷⁶ Konsygnacja z 4 IV 1835, nr 19, WMK V-202, k. 777. Kalman za jedną sztukę srebra (waga 4 grzywiny i 7 3/4 łuta, próba „16”) otrzymał 334 złp 25 gr.

ści srebra⁷⁷. Po przyjeździe do stolicy Austrii (16 V 1835 r.) krakowscy dyplomaci odbyli jedynie, jak z humorem (może raczej z przekąsem) zanotował Haller, „konferencję z krawcem i kapelusznikiem”. Wkrótce jednak, dzięki szerokim kontaktom Westenholza, mieli okazję spotkać się z Klemensem Metternichem. Rozmowy toczyły się, wedle zapewnień Hallera, w przyjaznej atmosferze. Austriacki mąż stanu zachęcał Polaków do trwania w lojalistycznej postawie wobec cesarza, „czuwania nad spokojnością” oraz unikania wszelkich „zamieszkań porządku”. Wszelako, dla realizacji życzenia „dworów opiekuńczych”, aby „Kraków był krajem szczęśliwym”, niezbędne było ciągłe zjednywanie sobie ich przychylności, gdyż w istocie „od ich woli był zależny byt republiki”. Po dwóch dniach oczekiwania delegacji udało się uzyskać audiencję u nowego cesarza, Ferdynanda I (niebawem nazwanego „Dobrotliwym”). Korzystając ze sposobności, złożyli mu najlepsze życzenia z okazji wstąpienia na tron. Program wizyty w Wiedniu obejmował jeszcze spotkanie z arcyksiężętami, Ludwikiem i Franciszkiem Karolem, którzy wyrazili podziękowania za żal okazany z powodu śmierci cesarza Franciszka I. Niewątpliwie donioślejsze w skutki było ponowne spotkanie z Metternichem oraz baronem Augustem Lobkowitzem, który zajmował się bezpośrednio sprawą emisji krakowskiej monety. Obiecał on swoim rozmówcom, że podejmie wszelkie starania, aby „moneta była piękna”. W dowód szczerości swoich intencji, Lobkowitz polecił mennicy wiedeńskiej wypuszczenie 20 000 złp w kurancie i 80 000 złp w monecie zdawkowej⁷⁸.

Zarazem przekazano Westenholzowi 12 000 złr w monecie konwencyjnej, które agent dyplomatyczny WMK Franciszek de Bohm odebrał od władz austriackich, tytułem sum procentowych przypadających dla instytucji w WMK. Pieniądze miały pomóc w pokryciu „kosztów odbicia monety”⁷⁹. Westenholz zalecał wstrzymanie się z potrąceniem powyższej kwoty z należnościami za emisję monety do chwili otrzymania oficjalnego kosztorysu całej operacji⁸⁰. Wśród działań rządu

⁷⁷ Pismo Senatu Rząd. do Wydz. Dochodów Publicznych, senatorów delegowanych, Biura Rachuby i Kasy Głównej z 9 V 1835, nr 2766, WMK V-202, k. 545. Na zakup wyasygnowano 6000 złr monety konwencyjnej. Dyplomatom wręczono także 80 grzywien wiedeńskich srebra, które już zdążył zgromadzić Komitet. „Protokolarne przekazanie” miało miejsce w sali posiedzeń Senatu; pieniądze oraz srebro dostarczono z Kasy Głównej.

⁷⁸ Pismo J. Hallera do Senatu Rząd. z 18 V 1835 (do pisma nr 3187), WMK V-202, k. 549–550; Pismo J. Hallera do Senatu Rząd. z 13 VI 1835, WMK V-202, k. 549; Pismo Senatu Rząd. z 29 IV 1835, nr 2822 [polecenie zdania sprawozdania z przebiegu misji], WMK V-202, k. 549. Uczestnicy misji przekazali Westenholzowi 6000 złp, dołączając pokwitowanie odbioru kwoty.

⁷⁹ Pismo Senatu Rząd. do F. Westenholza i F. Bohma z 27 V 1835, nr 3187, WMK V-202, k. 545–546; Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841, nr 2736, WMK V-202, k. 464–465.

⁸⁰ Pismo F. Westenholza do Senatu Rząd. z 6 VI 1835, WMK V-202, k. 543–544 [w języku francuskim]; Notatka referenta Wydz. Dochodów Publicznych z 17 VI 1835, WMK V-202, k. 613.

można jeszcze wskazać uchwałę o wewnętrznej pożyczce z funduszu emerytalnego WMK, podjętą w połowie 1835 r.⁸¹

Pierwsza relacja na temat wybitych w Wiedniu monet pochodzi ze stycznia 1836 r. Do tego czasu mennica wypuściła 50 000 złp w monetach 10-groszowych oraz 30 000 złp w 5-groszowych. Westenholzowi nakazano jeszcze zlecenie emisji 120 000 złp w bilonie. W dalszej kolejności miano zamówić 100 000 złp w monetach 10-groszowych oraz 20 000 złp w 5-groszowych; w planach było też wybite monety miedziane (300 000 złp w 3-groszówkach oraz 20 000 złp w 1-groszówkach)⁸².

Monety 5-groszowe przywieziono do Krakowa pod koniec marca 1836 r. Przesłano je do Biura Rachuby, celem obrachowania⁸³. Koszt transportu („frachtu”) Haller obliczył na 23 złr. Przedstawione rachunki dotyczyły wybitcia srebrnych monet: 20 000 szt. 1-złotowych (promień 20 mm, masa 3,20 g), 150 000 szt. 10-groszowych (promień 19 mm, masa 2,90 g) – na kwotę 50 000 złp oraz 180 000 szt. 5-groszowych (promień 17 mm, masa 1,45 g) – na kwotę 30 000 złp. Taki (100 000 złp) był zresztą ostateczny poziom emisji (produkcję zakończono w I kwartale 1836 r.)⁸⁴. Trudno ocenić, czy była to wielkość znacząca. W zestawieniu chociażby z działalnością emisyjną rządu Królestwa Polskiego być może nie, należy jednak mieć na uwadze zarówno ograniczony potencjał ludnościowy

⁸¹ Pismo Senatu Rząd. do Wydz. Spraw Wewnętrznych z 17 VI 1835, nr 3699, WMK V-202, k. 525–526. Uchwała świadczyła o determinacji Senatu. Uzyskane pieniądze przesłano do Kasy Głównej, z poleceniem ich obrachowania i zdeponowania w skrzyni depozytowej.

⁸² Pismo Senatu Rząd. do Wydz. Dochodów Publicznych z 19 I 1836, WMK V-202, k. 597. Na ten cel miano spożytkować kwotę przypadającą krakowskim instytucjom. Zob. Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841, nr 2736, WMK V-202, k. 467.

⁸³ Protokół „urzędowego obrachowania monet”, spisany w siedzibie Kasy Głównej z 30 III 1836 (do pisma nr 1889), WMK V-202, k. 491. Protokół stwierdzał przyjęcie srebrnych 5-groszówek w 22 workach po 8000 sztuk (1333 złp 10 gr w worku) i jednym zawierającym 4000 monet (666 złp 20 gr); na 1 złp przypadało 6 sztuk 5-groszówek, przyjęto więc łącznie 30 000 złp. Suma została „wciągnięta na dochód tymczasowy”; członkowie komisji wydali też kwit sznurowy, który dołączono do akt. Oprócz senatora Kielczewskiego w czynnościach wzięli udział kasjer Kubecki oraz kontroler Jędrzejowski.

⁸⁴ Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 30 III 1836, WMK V-202, k. 489; Pismo Senatu Rząd. do Wydz. Dochodów Publicznych, Wydz. Spraw Wewnętrznych, Biura Rachuby i Westenholza z 30 III 1836, nr 1856, WMK V-202, k. 489 (to samo w: Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół „Archiwum Wolnego Miasta Krakowa”, sygn. WMK VI-57, k. 233); T. Kałkowski, *op. cit.*, s. 370–371 (rys. 327a, 327 b – wizerunek monety 1-złotowej); M. Gumowski, *Dzieje mennicy...*, s. 115–116; C. Kamiński, E. Kopicki, *Katalog monet polskich 1764–1864*, Warszawa 1977, s. 142. Złotówki oraz monetę zdawkową miano obrachować oddzielnie. Westenholzowi powierzono złożenie rachunków z wydatkowania 6000 złp oraz 12 900 złp w monecie *courrant*, „w jego ręce powierzonych”. Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841, nr 2736, WMK V-202, k. 468.

WMK (mniejsze potrzeby emisyjne), jaki i „szczupłość jego funduszków”⁸⁵. Część autorów ocenia efekty poczyniań Senatu w kategoriach porażki⁸⁶.

Za znawcą problematyki Borysem Paszkiewiczem można stwierdzić, że jako wzór metrologiczny dla emisji przyjęto nową petersburską emisję dwunominałowych złotych, a nie emisję warszawską; ta ostatnia posłużyła jako wzorzec dla bilonu. Wystąpiły przy tym pewne odchylenia. Zaordynowana na stopę 86 1/2 z grzywny czystej kolońskiej złotówka miała zawierać minimalnie więcej (2,7030 g) czystego srebra niż złotówka polsko-rosyjska (2,6994 g), co było rezultatem zaokrąglenia stopy w odmiennym od rosyjskiego systemie metrologicznym. Polecono jej wybijanie w kruszcu 14-łutowym, więc innym niż stosowany w Królestwie. Faktycznie mennica wiedeńska wybiła je w jeszcze inny sposób, czyli na stopę 75 1/3 sztuki z grzywny próby 13 łutów 17,5 grenów, a więc zawierały nieco więcej czystego srebra, niż zaordynowano (2,7108 g). Były one wszakże traktowane *al pari* ze złotówkami Królestwa. Dla bilonowych 5- i 10-groszówek za podstawę przyjęto nie grzywnę kolońską, lecz wiedeńską (280,644 g). Z grzywny tej zaordynowano 168 złp 26 gr w bilonie krakowskim, czyli na 10-groszówkę przypadało 0,554 g czystego srebra, w Królestwie Polskim zaś 0,565 g (odpowiednio 140 13/18 wobec 138 złp z grzywny czystej kolońskiej)⁸⁷.

Parę słów należy poświęcić faktycznym kosztom wprowadzenia Monety Krajowej. Według danych Biura Rachuby, w pierwszej połowie 1836 r. na wybicie 100 000 złp wydano 74 044 złp 3 gr (osiągnięto zysk 25 955 złp 27 gr). Z tego, przykładowo, wybicie 1-złotówek kosztowało (z transportem) 20 221 złp 28 gr, a wobec wypuszczenia 20 000 szt. odnotowano stratę (221 złp 28 gr). Po jej uwzględnieniu „faktyczny zysk na bilonie” wyniósł 26 177 złp 25 gr. W swoich wnioskach Biuro Rachuby oceniło, że monetę kurentną opłaca się emitować jedynie w niedużych ilościach (np. 20 000 złp) – stratę wynikłą z jej wybicia można było zrekompensować zyskiem uzyskanym z emisji bilonu⁸⁸. Należy dodać, że w maju 1836 r. Senat

⁸⁵ W 1816 r. mennica warszawska wybiła 7,6 mln monet o wartości 8 mln złp (najwięcej 5- i 10-groszowych bilonowych, bo 3450 tys. szt. na sumę 700 tys. złp). W Księstwie Warszawskim w latach 1811–1812 wybito 13 mln 1- i 3-groszówek, zużywając na to 223 tys. kg miedzi, 69 tys. kg czystego srebra oraz nieco złota. H. Cywiński, *Dziesięć wieków pieniądza polskiego*, Warszawa 1987, s. 153–154, 161–162.

⁸⁶ W. Morawski, *Dzieje gospodarcze Polski*, Warszawa 2011, s. 118–119; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2001, s. 146–147. Wprowadzenie waluty zakończyło się niepowodzeniem i powrotem do złotych Królestwa Polskiego.

⁸⁷ E. Korczyńska, B. Paszkiewicz, *op. cit.*, s. 369–370. Autor podaje, że straty na emisji wyniosły ok. 222 złp. Dotyczyło to jednak tylko monet 1-złotowych.

⁸⁸ Pismo Biura Rachuby do Senatu Rz. z 3 VI 1836 nr 1419, WMK V-202, k. 485–488. Do wzrostu kosztów przyczyniła się cena srebra skupowanego w Krakowie, które było droższe niż w Wiedniu, a także transport monet. Co ciekawe, Biuro Rachuby podtrzymywało ideę emisji monety *courrant* z myślą o kolekcjonerach-numizmatykach („dla pamiątki”).

na pokrycie kosztów emisji 100 000 złp przeznaczył dalszą część kwot należących się instytutom WMK⁸⁹.

Nie mniej interesująco przedstawiają się dalsze wydarzenia związane z systemem walutowym WMK. We wrześniu 1836 r. Senat podjął decyzję o próbnym wykonaniu w Krakowie miedzianej monety 3-groszowej. *Nota bene*, w tym samym czasie, w związku z przesłaniem do Wiednia ostatnich partii srebra, Komitet zakończył swoją działalność. Dla realizacji inicjatywy władz WMK konieczne było sprowadzenie maszyny menniczej. Zadaniem tym obarczono R. Wappensteina, który miał się udać do Warszawy. Pojawiła się także konieczność utworzenia specjalnego „Komitetu trudniącego się urządzeniem mennicy”, w którym, wedle opinii Wydz. Dochodów Publicznych powinny się znaleźć wyłącznie osoby o najwyższych kwalifikacjach⁹⁰.

Co równie istotne, należało zgromadzić zapasy miedzi, „w tabliczkach, czyli kawałkach”. Wydział zaproponował zawarcie umowy („układu handlowego”) z domem handlowym Kirchmayera, który miał sprowadzić miedź z zagranicy, wobec braku tegoż surowca w WMK. Od razu obliczono, że do wybicia monet o wartości 30 000 złp konieczne jest 47 centnarów wiedeńskich (ok. 1880 kg) miedzi (koszt ok. 15 000 złp). Na wypadek braku porozumienia z domem handlowym, co do „sprowadzenia miedzi bez awansu” (czyli zaliczki), Senat przewidywał uruchomienie kredytu w odpowiedniej wysokości⁹¹.

Masę 3-groszówek należało dostosować do wagi austriackiej monety konwencyjnej (1 moneta = 0,5 łuta wiedeńskiego). Zwiększona w ten sposób waga („wewnętrzna wartość”) monety miedzianej miała być gwarancją jej powodzenia wśród mieszkańców („zjednać jej zaufanie”). Niezbędne było też utworzenie pracowników, na czele której stanąłby Haller, pozostający pod nadzorem Komitetu trudniącego się urządzeniem mennicy; poza tym, zaprowadzenie „kontroli menniczej”. W raporcie Wydziału znalazły się także informacje o orientacyjnym koszcie wybicia miedziaków. Ponieważ 1 centnar wiedeński odpowiadał 136 funtom polskim (ok. 40 kg), jedna 3-groszówka ważyła zaś 1/2 łuta (średnica 26 mm, masa 7,70 g),

⁸⁹ Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841, nr 2736, WMK V-202, k. 468; Pismo Senatu Rząd. do Biura Rachuby z 2 V 1836, WMK V-202. Wówczas było to 83 378 złp.

⁹⁰ Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 19 XI 1836, nr 4359, WMK V-202, k. 499–500. Wydział zaproponował inżyniera Zeuschnera (Intendent Górnictwa Krajowego) oraz Hoffmana z Komitetu Ekonomicznego WMK; mieli oni wziąć udział w opracowaniu „instrukcji urzędowania” i „zorganizować maszynę do bicia oraz stempli”.

⁹¹ Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 19 XI 1836, nr 4359, WMK V-202, k. 499–500, 653; Pismo Senatu Rząd. do Wydz. Dochodów Publicznych z 30 X 1836, nr 6669, k. 499–500. Kredyt miał być do odbioru w Kasie Głównej. W piśmie napomknięto o doświadczeniu Kirchmayera w imporcie miedzi do Królestwa Polskiego. Wspomniano też o uchwale Senatu Rząd. z 26 III 1834, nr 1630. Podjęte działania miały ułatwić „wprowadzenie Monety krajowej w obieg cyrkulacyjny”.

założono, że emisja 30 000 złp przyniesie Skarbowi Publicznemu 45 000 złp zysku. Wydział donosił też, że Wappenstein, który mimo braku gwarancji odnośnie do „wybijania monety na miejscu, zapewnił sobie maszynę do wybijania obwódki”, najprawdopodobniej planował także rychłe sprowadzenie „machiny do stempłowania”. Tak wyposażony mógł, przy pewnym wysiłku, wytwarzać monety poza kontrolą rządu (czyli po prostu je fałszować). Konieczne było więc wydanie Dyrektorowi Policji „sekretnego polecenia dyskretnego śledzenia machin”⁹².

Należy zaznaczyć, że kosztorys złożony przez Wappensteina budził poważne wątpliwości co do rzetelności. Wydział Dochodów Publicznych zarzucił mu m.in. „nie-dokładność danych”. Grawer najprawdopodobniej zaniżył koszty, chcąc wszelkim sposobem uzyskać kontrakt na produkcję miedzianego bilonu. Z kolei obliczenia rachmistrza mennicy wiedeńskiej (skorzystanie z jej oferty uważano za jeszcze jedno możliwe rozwiązanie) wydały się Wydziałowi zawyżone; w obu przypadkach koszt wybicia monety miedzianej był wygórowany w stosunku do monety srebrnej⁹³.

W ciągu kilku tygodni sporządzono stemple i wybito 208 trojaków, które Wydział Dochodów Publicznych przesłał Senatowi do oceny⁹⁴. Ku jego rozczarowaniu okazało się, że wyrób jest wadliwy: stempel był „zbyt płytki”, zapomniano też o metalowej obręczy („obrączce”), która miała chronić monetę przed wytarciem; o ile pierwszą usterkę łatwo można było usunąć, o tyle druga wymagała „udoskonalenia maszyny, aby brzegi monety były wydatniejsze”. Koszt poprawek ustalono na 500 talarów. Poza tym, 3-groszówki różniły się między sobą wagą, były też lżejsze o 25 g od analogicznych monet używanych w Królestwie Polskim, które z kolei były lżejsze od austriackich o 6 g⁹⁵. Dane podane przez

⁹² Pismo Senatu Rząd. do Wydz. Dochodów Publicznych i Biura Rachuby z 30 X 1835, nr 6006, WMK V-202, k. 511. Dyrektor Policji miał mieć ów „przedmiot na baczności”. Najbardziej opłacalne było wybicie 3-groszówek i 1-groszówek według wagi krajców wiedeńskich (3-groszówki ważyły 1/2 łuta wiedeńskiego, 1-groszówki ważyły 1/6 łuta wiedeńskiego). Jeden łut wiedeński (*Wiener lot*) odpowiadał 0,017 kg. Zob. I. Ihnatowicz, *op. cit.*, s. 54.

⁹³ Realne było zagrożenie, że „koszty będą w istocie większe niż podane”. Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 19 X 1835, nr 3705, WMK V-202, k. 509–512, 641–642; Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 28 X 1835, nr 3946, WMK V-202, k. 513–514. Np. stwierdzono, że Wappenstein popełnił błędy w obliczeniach: w jednym kosztorysie podał koszt wybicia 1 centnara wiedeńskiego w monetach 3-groszowych na 48 złr, w drugim zaś – na 106 złr. Odnośnie do oferty mennicy wiedeńskiej, koszt wybicia 6400 szt. 3-groszówek wyniósł, w przeliczeniu na walutę austriacką, 249 złr, co odpowiadało kosztom wybicia 78 000 szt. 10-groszówek bądź 156 000 szt. 5-groszówek.

⁹⁴ Zob. Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841, nr 2736, WMK V-202, k. 465–466.

⁹⁵ Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 28 X 1835, nr 3946, WMK V-202, k. 641–642; Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 12 IX 1835 (do pisma nr 5706), WMK V-202, k. 519–520.

Wappensteina⁹⁶ zostały w wielu punktach zakwestionowane i zweryfikowane przez Wydział Dochodów Publicznych⁹⁷; znacząco różniły się też od rachunków mennicy wiedeńskiej⁹⁸. W planach była także emisja srebrnych 2-złotówek (waga 6,4 g, średnica 27 mm), jednakże w ich przypadku ograniczono się do wykonania egzemplarzy próbnych⁹⁹. Jako ciekawostkę można podać, że jeszcze w XIX stuleciu na rynku numizmatycznym pojawiły się „próbne” 3-groszówki oraz 2-złotówki. Okazały się wszakże jedynie fantazyjnymi wyrobami kolekcjonerskimi¹⁰⁰.

W kolejnych latach działania Senatu ogniskowały się wokół zdobycia środków na pokrycie zaległych kosztów emisji monet oraz ich dostawy. Przykładowo, w 1837 r. Senat upoważnił Kasę Główną do zaciągnięcia na rachunek funduszu ogólnokrajowego kwoty 26 846 złp¹⁰¹, w 1841 r. zaś przekazał na ten cel dalsze 86 178 złp 3 gr¹⁰². Z poważniejszych działań należy jeszcze wskazać próby wpłynięcia na „mocarstwa opiekuńcze”, które miałyby się zgodzić na dodatkową emisję krakowskiej monety. Przykładowo, w 1841 r. zaapelowano o to do rezydenta austriackiego¹⁰³.

⁹⁶ Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 28 X 1835, nr 3946, WMK V-202, k. 641–642. Wedle informacji uzyskanych od Wappensteina, z 1 centnara miedzi można było wybić 4416 sztuk monet 3-groszowych (441 złp 12 gr), koszty były zaś następujące: 1 walcowany centnar miedzi kosztował 280 złp, koszt wybicia – 48 złp, razem – 328 złp; czysty zysk z wybicia 3-groszówek z centnara miedzi wynosił 113 złp 18 gr. Dla 1-groszówek Wappenstein obrachował koszty następujące: z 1 centnara można było wybić 26 496 sztuk, więc 883 złp 3 gr, koszt wybicia i miedzi – 599 złp 14 gr, zysk więc – 283 złp 22 gr; wykazywał jednak stratę 16 złp 12 gr na miedzi. Poza tym po zważeniu okazało się, że 3-groszówki Wappensteina mają nie deklarowaną masę 1/2 łuta, lecz 1/2 łuta i 29 gramów (czyli 167 g).

⁹⁷ *Ibidem*. Przykładowo, Wydział zwrócił uwagę, że firma handlowa Kirchmayera wskazała cenę 1 centnara wiedeńskiego miedzi walcowanej (w tabliczkach) 312 złp 24 gr, Wappenstein zaś podał cenę niższą o 31 złp 10 gr (po uwzględnieniu straty na przetopieniu było to 281 złp 14 gr).

⁹⁸ *Ibidem*.

⁹⁹ T. Kałkowski, *op. cit.*, s. 370–371. W materiałach archiwalnych brak jednak dokładniejszych wiadomości na ich temat.

¹⁰⁰ E. Korczyńska, B. Paszkiewicz, *op. cit.*, s. 370. Stemple prawdziwych monet, podobnie jak pramatryce i punce do ich wykonania zachowały się w zbiorach mennicy wiedeńskiej.

¹⁰¹ Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 26 VI 1841, nr 2736, WMK V-202, k. 469–470. Stwierdzono przy okazji brak zamieszczenia na rachunkach Kasy Głównej kwoty 5985 złr 59 kr (25 141 złp) otrzymanej z kasy cyrkularnej bocheńskiej dla instytucji; pieniądze te niemal w całości wypłacono Hallerowi na opłacenie pracowników mennicy.

¹⁰² Pismo Senatu Rząd. do Wydz. Dochodów Publicznych i Biura Rachuby z 31 III 1841, nr 1823, WMK V-202, k. 479. Senat sięgnął w ten sposób do funduszy przeznaczonych dla instytucji. Opłacono z nich część kosztów wybicia 100 000 złp, które z Wiednia nadesłał Westenholz.

¹⁰³ Pismo Senatu Rząd. do rezydenta austriackiego z 20 VIII 1841, nr 4555, WMK V-202, k. 457. Chodziło o wybicie dodatkowych monet o wartości 100 000 złp, w tym 60 000 złp w monetach 10-groszowych, 30 000 złp w 5-groszowych oraz 10 000 złp w 3-groszowych. Emisja miała się odbyć „według poprzedniej stopy”.

Można jeszcze zwrócić uwagę na niektóre praktyczne konsekwencje wprowadzenia Monety Krajowej, jak też pozostawania w obiegu (kursowania) monet obcych. Okoliczności te oddziaływały m.in. na sferę podatków oraz innych danin publicznych WMK, które kontrybuenci mogli wnosić we wszystkich uznanych przez władze walutach¹⁰⁴. Dość skomplikowane zasady obiegu pieniężnego rodziły różnego nieprawidłowości (np. naruszenia przepisów o rachunkowości)¹⁰⁵; dochodziło też do sporów kompetencyjnych między wydziałami („pomieszenie kilku przedmiotów”)¹⁰⁶.

4

Na koniec nieco uwagi należy poświęcić losom krakowskiej waluty krajowej po włączeniu terenów Rzeczypospolitej Krakowskiej do cesarstwa austriackiego (16 XI 1846 r.). W 1847 r. na mocy postanowienia Komisarza Nadwornego hr. Maurycego Deyma pełnoprawnym środkiem płatniczym w Okręgu Krakowskim, obok utrzymanego złotego polskiego, stał się złoty reński (austriacka „waluta konwencyjna”). Występował on w postaci bilonu i banknotów papierowych, a także innych środków finansowych („papiery uprzywilejowane”)¹⁰⁷ austriackiego Banku Narodowego¹⁰⁸. Wszystkie wymienione miały odtąd stanowić pełnoprawny środek wymiany i być przyjmowane „we wszystkich kasach i urzędach”. Zarządcy terytorium zlikwidowanej republiki chcieli zrównać jej sytuację prawną z Galicją oraz pozostałymi prowincjami. Moc obiegową uzyskały więc w istocie austriackie pieniądze papierowe, jako że austriackie monety były uznawane już wcześniej. Utrzymano

¹⁰⁴ Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Senatu Rząd. z 19 XI 1817, nr 5404, WMK V-202, k. 269–270, 335–336; Uchwała Senatu z 7 II 1816, nr 360 [określenie zasad wnoszenia podatków].

¹⁰⁵ Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 18 VII 1835, WMK V-202, k. 523–524; Pismo Wydz. Dochodów Publicznych do Wydz. Spraw Wewnętrznych z 31 VII 1835, nr 1017, WMK V-202, *ibidem*; Pismo Senatu do Kasy Głównej z 26 X 1835, nr 1639. Łamano np. zakaz „przyjmowania przez kasy jakichkolwiek pieniędzy bez upoważnienia władzy administracyjnej”; wy pożyczonych pieniędzy nie odnotowywano w registrach, co uniemożliwiało efektywną kontrolę Biura Rachuby.

¹⁰⁶ Pismo F. Westenholza do Senatu Rząd. z 29 VII 1835 (do pisma nr 4627), WMK V-202, k. 517–518, 635 [w języku francuskim].

¹⁰⁷ Wykaz A: *Wykaz Austriackich Monet krajowych, Austriackich papierowych pieniędzy i papierów bankowych, które w Cesarско-Królewskich dziedzicznych krajach stanowią prawny środek zamiany*, „Dziennik Rządowy Miasta Krakowa i Jego Okręgu” (dalej: Dz. Rząd. MK) z 29 I 1847, nr 15–20, s. 61–66.

¹⁰⁸ *Privilegirte Oesterreichische National-Bank*, utworzony w 1816 r. Szerzej zob. W. Baka, *Bankowość centralna: funkcje – metody – organizacja*, Warszawa 1998, s. 16, 167–168.

zarazem, „dla wygody mieszkańców”, obieg monet krakowskich. „Monety mające dotąd kurs prawny” miano przyjmować (do 31 XII 1847) we wszystkich kasach i urzędach, w cenach (po kursie) wskazanym w wykazie B¹⁰⁹.

Od 1 I 1848 monety z powyższego wykazu, wraz z „innymi zagranicznymi gatunkami pieniędzy”, można było wymieniać w wiedeńskim c.k. Urzędzie Probierczym, w filialnym c.k. Urzędzie Probierczym (Punzirungs Amt) we Lwowie, a następnie również w Urzędzie Wymiany Złota i Srebra, oraz innych austriackich „urzędach menniczych i wymiany, wedle wewnętrznej wartości kruszcowej”. Pieśniadze z wykazu A, które okazałyby się „uszkodzone, oberżnięte, przedziurawione, zbyt zużyte”, ewentualnie „trudne do rozpoznania z powodu uszkodzenia stempla”, mogły być jedynie przyjmowane jako materiał w Urzędach Wymiany Złota i Srebra, ale już np. nie w Urzędzie Probierczym czy Urzędzie Stemplowniczym; dotyczyło to również „nie trzymających wagi monet złotych”¹¹⁰.

Złoty polski pozostał w obiegu, stosowano go głównie w cennikach, wykazach, rozliczeniach itp. Wymiana waluty nie miała więc charakteru przymusowego; jedynie pensje urzędników poczęto wypłacać w walucie austriackiej¹¹¹. Należy zaznaczyć, że stosunek złotego krakowskiego do austriackiego złota monety konwencyjnej (C.M), zgodnie ze stopą menniczą, powinien wynosić 86,5:20 i ten preferencyjny dla waluty krakowskiej stosunek (czyli kurs: 1 złr = 4 złp 6 gr) władze austriackie utrzymały. Wywołało to zresztą protesty mieszkańców, którzy domagali się wprowadzenia kursu 1 złr = 4 złp, czyli obowiązującego po pierwszej reformie Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jako 1/4 złotego austriackiego złoty polski utrzymał się w postaci jednostki rachunkowej nawet po reformie walutowej, która w 1859 r. unieważniła monety krakowskie¹¹².

¹⁰⁹ Wykaz B: *Wykaz monet rosyjskich, polskich, pruskich, saskich i holenderskich gatunków monet, które dotąd na terytorium krakowskim były w obiegu i jeszcze do ostatniego grudnia 1847 roku w c.k. Kasach Publicznych przyjmowane być mogą z oznaczeniem ich zamiennej wartości względnie srebrnej monety austriackiej na stopę 20 reńskich srebrnych z Grzywny, ibidem*, s. 67–71.

¹¹⁰ Obwieszczenie Komisarza Nadwornego z 21 I 1847, nr 121, *O obiegu monet i Papierów Bankowych w terytorium Krakowskim*, art. 1–4, „Provinzial Gesetzsammlung” 1847, R. 29, s. 15 (to samo w: Dz. Rząd. MK z 29 I 1847, nr 15–20, s. 57–59 oraz „Gazeta Krakowska” 1847, nr 19 i 234). Zob. „Gazeta Krakowska” 1847, nr 294.

¹¹¹ J. Demel, *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1846–1853*, Kraków 1951, s. 180–181 (Biblioteka Krakowska, nr 107).

¹¹² E. Korczyńska, B. Paszkiewicz, *op. cit.*, s. 370. Warto zwrócić uwagę, że w latach 1848–1849 w Krakowie (w przeciwieństwie np. do Lwowa) nie emitowano bonów prywatnych. Jedyna poświadczona źródłowo emisja pochodziła z lat 1858–1867 (nie można wykluczyć, że jakaś inna też miała miejsce).

Związany z wydarzeniami Wiosny Ludów poważny kryzys finansowy w Austrii dał się również odczuć w Krakowie. 12 V 1848 r. wprowadzono przymusowy kurs banknotów, a wobec powszechnego braku pokrycia i niemożności wymiany pieniędzy na kruszec, zawieszono ich wymianę (31 V 1848). W obliczu masowego wywozu srebra i złota, rząd w Wiedniu wprowadził nawet zakaz wywozu kruszcu za granicę. Odczuwalny był zwłaszcza brak monety zdawkowej; w związku z licznymi nadzwyczajnymi wydatkami, kraje monarchii zostały zalane masą pieniądza papierowego; wartość banknotów drastycznie spadała; powszechnym zjawiskiem na rynku pieniężnym stało się *agio* od złota i srebra (od kilku do kilkunastu procent); w roli środków zaradczych rząd wiedeński widział wypuszczenie zdawkowego pieniądza papierowego na dużą kwotę (20 000 000 złr), a także wprowadzenie oszczędności budżetowych, wzrost podatków bezpośrednich i pośrednich oraz rozpisanie pożyczki wewnętrznej; zaciągnięto też pożyczkę zagraniczną. Ogromne problemy w austriackich finansach były spowodowane m.in. wydatkami wojennymi, a także dotkliwym deficytem budżetowym¹¹³.

5

Po blisko 20 latach posługiwania się walutą Królestwa Polskiego, a także utrzymywania w obiegu innych walut, władze Wolnego Miasta Krakowa zdecydowały się na wprowadzenie „Monety Krajowej”. O skorzystaniu z tej możliwości, zagwarantowanej traktatami międzynarodowymi, zdecydowały głównie względy prestiżowe, czyli chęć zmanifestowania polskości ostatniego skrawka dawnej Rzeczypospolitej, a także zamiar wyrażenia obowiązującego standardu monetarnego. Ze względu na koszty, rząd Wolnego Miasta nie zdecydował się na utworzenie własnej mennicy – skorzystano tym zakresie z usług wiedeńskiego grawera-medalliera Rudolfa Wappensteina. Emisja własnej monety wymagała zezwolenia władz „mocarstw opiekuńczych”, w związku z czym Senat Rządzący wysłał z misją dyplomatyczną do Wiednia jednego z czołowych orędowników idei „Monety Krajowej”, Józefa Hallera. Jako wzór metrologiczny przyjęto petersburską emisję dwunominałowych 2-złotówek, w przypadku bilonu posłużono się emisją warszawską. Poczynania „Komitetu do zakupu srebra”, za którego pośrednictwem Senat Rządzący pragnął zgromadzić zapasy srebra niezbędne dla wybicia monet, przyniosły niewielkie rezultaty. Obieg monet krakowskich utrzymano po wcieleniu terenów

¹¹³ J. Demel, *op. cit.*, s. 182–183; *idem*, *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1853–1866*, Kraków 1958, s. 101–102 (Biblioteka Krakowska, nr 112). W latach 1851–1852 przeciętny kurs banknotów (według „Czasu”) wynosił 85–90%, w 1853 r. podniósł się do ponad 90%, ale w następnym wahał się od 80 do 95%.

Rzeczypospolitej Krakowskiej do monarchii habsburskiej, były one stosowane obok austriackiej „waluty konwencyjnej” (złoty reński). Ich stopniowa wymiana trwała do końca lat 50. XIX w.

MATEUSZ MATANIAK
(KRAKÓW)

*Wprowadzenie „Monety Krajowej”
w Wolnym Mieście Krakowie w 1833 r.
Z dziejów skarbowości na ziemiach polskich w XIX w.*

W artykule przedstawiono przebieg prac nad wprowadzeniem własnej waluty („Monety Krajowej”) w Wolnym Mieście Krakowie w 1833 r. oraz jej znaczenie dla życia gospodarczego i społecznego do końca lat 40. XIX w., kiedy władze austriackie wprowadziły do obiegu własną monetę konwencyjną. Zrekonstruowano przebieg współpracy z mennicą w Wiedniu, w której wybijana była Moneta Krajowa, a także etapy wcześniejszych negocjacji z rządem austriackim w tej sprawie. Ukazano funkcjonowanie krakowskiego systemu walutowego w latach 1815–1833, kiedy w obrocie znajdowały się, oprócz podstawowej waluty, czyli złotego polskiego (waluta Królestwa Polskiego), także monety i banknoty z czasów Księstwa Warszawskiego, monety i banknoty pruskie, francuskie, a nawet z czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Podstawowe znaczenie dla opracowania tematu miały dokumenty przechowywane w Archiwum Narodowym w Krakowie, a także publikatory rządowe oraz opracowania dotyczące dziejów monety na ziemiach polskich.

Słowa kluczowe: Wolne Miasto Kraków, waluta, Moneta Krajowa, obrót pieniężny, mennica państwowa

MATEUSZ MATANIAK
(KRAKÓW)

*The introduction of the „National Coin”
in the Free City of Cracow in 1833. From the study
of the Treasury in Polish lands in the 19th century*

The article shows the course of activities on introducing Polish own currency („National Coin”) in the Free City of Cracow in 1833 and its importance to economic and social life until the late forties of XIX century, when the Austrian authorities issued their own convention coin. The co-operation with the mint in Vienna was reconstructed, where „National Coin” was minted, as well as the stages of earlier negotiations with the Austrian government on this issue. The functioning of the Cracow currency in the years 1815–1833 was shown when apart from the Polish Zloty (the currency of the Kingdom of Poland), coins and banknotes from the times of the Duchy of Warsaw, coins and banknotes from Prussia,

French ones and even from Polish-Lithuanian Commonwealth were in circulation. The documents kept at the National Archives in Cracow as well as official journals and studies of the history of coins on Polish lands were of the key importance for the study.

Key words: Free State of Cracow, currency (foreign exchange), “National Coin”, cash flow, state mint